

Ciągneli ofiarę za samochodem

Data publikacji: 28.05.2010 15:30

□

Mieszkańcy okolic Hawierzowa byli świadkami mrożącego krew w żyłach zdarzenia. Trzej bandyci przywiązali człowieka do samochodu i ciągnęli go po jezdni. Mężczyzna z wieloma obrażeniami trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę na styku Szonowa, Błędowic Górnych i Hawierzowa. Motywem czynu były prawdopodobnie porachunki związane z handlem narkotykami. Trójka mężczyzn przyjechała pod dyskotekę, aby wyrównać z ofiarą rachunki. Podczas awantury mężczyźni udało się uciec, jednak napastnicy szybko go dogonili, wrzucili do bagażnika i odwieźli do Błędowic, gdzie znajdowała się nielegalna fabryka amfetaminy

Jak dowiedział się nieoficjalnie czeski DENIK, bandyci próbowali od mężczyzny siłą odzyskać dług. Próbowali go w różny sposób nastraszyć, kiedy im się to nie powiodło, 27-letnią ofiarę przywiązali liną do terenowego samochodu i ciągnęli po drodze. Zmasakrowaną ofiarę porzucili pod płotem boiska w Hawierzowie.

Mężczyzna został poważnie ranny. Skóra na plecach i na udach została zdarta do kości, widać było mięśnie.

Mężczyzna był również cały czas przytomny, dopiero po przewiezieniu do szpitala, lekarz zdecydował o wprowadzeniu go w stan śpiączki farmakologicznej. Jego stan jest bardzo poważny, ale jak informują lekarze - stabilny.

Czeskiej Policji szybko udało się zatrzymać sprawców. By uniknąć wpływu na świadków zdarzenia, decyzją prokuratury zostali tymczasowo aresztowani. Trwają poszukiwania trzeciego z brutalnych przestępców. Policja zna jego tożsamość i zatrzymanie poszukiwanego pozostaje tylko kwestią czasu.

Miejsce zdarzenia: